

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **G. B.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 8 października 2024 r.

skargi Prokuratora Rejonowego w Zakopanem

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 17 czerwca 2024 r., sygn. akt II Ka 487/21,

uchylającego – w odniesieniu do oskarżonego G. B. – wyrok Sądu Rejonowego w

Zakopanem z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 310/20

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

**2. kosztami postępowania skargowego obciążyć Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem w sprawie sygn. akt II K 310/20 uznał oskarżonego G. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, a to, że „w okresie od 15 grudnia 2018 r. do 1 marca 2019 r., w Z. oraz w innym bliżej nie ustalonym miejscu za pośrednictwem sieci teleinformatycznej,

działając z góry powziętym zamiarem uzyskania odszkodowania z tytułu najmu samochodu zastępczego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym A. z siedzibą w W. w kwocie 64.944,00 złotych wprowadzając przedmiotową spółkę w błąd, co do istotnych okoliczności mających znaczenie dla ustalenia i wypłaty odszkodowania w ten sposób, że za pośrednictwem poczty elektronicznej z adresu e-mail [...] przedłożył, jako autentyczny uprzednio podrobiony przez siebie dokument w postaci umowy najmu samochodu marki J. o numerze rejestracyjnym K. która miała być zawarta pomiędzy firmą R. S.C w imieniu której działał R. S. , a M. R. , a której to umowy M. R. w rzeczywistości nie zawarł, a jego podpis został przez niego podrobiony, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na przeprowadzoną procedurę wewnętrzną przez A. z siedzibą w W. ”, stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 13 § 2 k.k. i art. 14 § 1 k.k. na mocy art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej osobiście przez oskarżonego G. B., wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 17 czerwca 2024 r., sygn. II Ka 487/21, powyższy wyrok Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do oskarżonego G. B. uchylono i w tym zakresie sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w Zakopanem do ponownego rozpoznania.

Skargę od tego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w Zakopanem zaskarżając orzeczenie to w całości co do pkt. I dotyczącego uchylenia wyroku w odniesieniu do oskarżonego G. B. Skarżący podniósł zarzut naruszenia przepisu postępowania w postaci art. 437 § 2 k.p.k. polegającego na uznaniu, że w sprawie zachodzi przesłanka uzasadniająca uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. akt II K 310/20, w odniesieniu do oskarżonego G. B. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, podczas gdy w sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, że wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., co skutkowałoby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.

Podnosząc powyższe zarzuty, Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku co do pkt. I i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na skargę obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu (pkt 5.3.1) bezspornie wynika, że wyłączną przyczyną wydania w tej sprawie orzeczenia kasatoryjnego w odniesieniu do G. B. było stwierdzenie wystąpienia na etapie postępowania przez Sądem pierwszej instancji bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., której Sąd ten upatrywał w braku udziału obrońcy oskarżonego w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. W ocenie Sądu drugiej instancji, który na s. 16 i 17 uzasadnienia podał przyczyny swojego rozstrzygnięcia, pomimo że w analizowanej sprawie występowały wątpliwości co do poczytalności oskarżonego oraz zdolności do udziału w prowadzonym postępowaniu (art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.), to G. B. nie miał obrońcy, co jak argumentował Sąd odwoławczy nakazywało uchylenie wyroku w stosunku do niego i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zakopanem.

Trafnie wskazał obrońca oskarżonego w odpowiedzi na skargę, że do naruszenia art. 79 § 1 pkt 3 i § 3 k.p.k. dochodzi nie tylko wówczas, gdy rozprawa przeprowadzona została bez udziału obrońcy, pomimo że sąd powziął wątpliwość co do poczytalności oskarżonego, ale także wtedy, gdy w świetle materiałów zgromadzonych w sprawie powinien był taką wątpliwość powziąć (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2001 r., III KKN 108/01).

Taka zaś sytuacja wystąpiła na gruncie analizowanej sprawy, o czym przekonująco argumentował w treści uzasadnienia Sąd odwoławczy. Jak trafnie wskazał ten Sąd w motywach swojego wyroku, w aktach sprawy znajdują się informacje, które powinny doprowadzić do dopuszczenia dowodu z opinii sądowo – psychiatrycznej, a tym samym do wyznaczenia G. B. obrońcy z urzędu w związku z

uzasadnionymi wątpliwościami co do jego stanu zdrowia psychicznego i to jeszcze w fazie postępowania przygotowawczego. Są to:

- protokoły przesłuchania G. B. w charakterze podejrzanego na etapie dochodzenia, kiedy dwukrotnie oświadczył do protokołu przesłuchania odpowiednio w dniach 16 stycznia oraz 17 czerwca 2020 r., że leczy się psychiatrycznie na depresję i inne choroby (k. 121 - 123; k. 141 - 143),
- wiadomość mailowa przesłana przez oskarżonego już na etapie postępowania jurysdykcyjnego do której załączył on zaświadczenie lekarskie z dnia 1 lutego 2021 r. z Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych „D.” w G., z którego wynika, że od dnia 8 lutego 2021 r. przebywa w szpitalu psychiatrycznym i dlatego nie mógł stawić się na rozprawę w dniu 2 marca 2021 r. (k. 184).

Wobec powyższego nie można zgodzić się z Prokuratorem, że podstawą powzięcia przez Sąd odwoławczy wątpliwości dotyczących zdrowia psychicznego G. B. były tylko fotokopie dawnych opinii psychiatrycznych z dnia 10 lipca 2020 r. oraz z dnia 11 sierpnia 2021 r., przedłożone na rozprawie apelacyjnej przez obrońcę oskarżonego G. B. tuż przed wyrokiem Sądu Okręgowego, a wydane w innych postępowaniach o zupełnie inne czyny.

Z treści opinii psychiatrycznej z dnia 15 kwietnia 2023 r., którą wobec wskazanych wyżej sygnałów z poprzednich etapów postępowania dopuścił Sąd drugiej instancji wynika, że poczytalność G. B. w chwili popełnienia zarzuconego mu czynu nie była zniesiona, ani ograniczona w stopniu znacznym oraz że jest on zdolny do udziału w postępowaniu i prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Jak wskazuje prokurator miałyby to przemawiać za tym, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do przyjęcia, że wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., skutkująca uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Przypomnieć należy skarżącemu, co wprawdzie zauważył w skardze, lecz nie wyprowadza z tego trafnych wniosków, że wątpliwość co do poczytalności oskarżonego musi być realna, a więc oparta na dowodach zgromadzonych w sprawie lub na spostrzeżeniach organu dotyczących zachowania się oskarżonego. Wobec wskazanych wcześniej sygnałów podjęcie przez Sąd odwoławczy decyzji o zasięgnięciu opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej G. B. w sytuacji, gdy powziął on w zakresie poczytalności tego oskarżonego uzasadnione wątpliwości, albowiem w

świetle materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania - miał podstawy do ich powzięcia - uznać należy za uprawnione.

Co więcej, jak zasadnie wskazał sąd *ad quem*, takie uzasadnione wątpliwości – wobec ujawnionych na etapie kontroli instancyjnej zaszłości – powinien powziąć już wcześniej Sąd pierwszej instancji, czego wszakże nie uczynił. Skoro zatem w kwestii oceny stanu zdrowia psychicznego oskarżonego uzasadnione wątpliwości – wobec ujawnionych konkretnych ustalonych okoliczności – istniały już i to zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i jurysdykcyjnym przez Sądem Rejonowym, wchodził w grę obligatoryjny udział w tym postępowaniu obrońcy, a zatem wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Nie ma w tym kontekście znaczenia, że w wydanej w postępowaniu apelacyjnym opinii biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili w przypadku oskarżonego okoliczności o jakich mowa w art. 79 § 1 pkt 3 lub 4 k.p.k., bo przecież dopiero uznanie takiej opinii za uzasadnioną uprawniałoby do orzeczenia przez sąd, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy (art. 79 § 4 zd. 1 k.p.k.), ale warunkiem pierwotnym – o czym już wspomniano – jest dopuszczenie dowodu z takiej opinii, czego Sąd Rejonowy w tej sprawie zaniechał.

Trafnie przytoczył obrońca oskarżonego – odpowiadając na skargę wniesioną przez Prokuratora – pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2005 r., sygn. akt I KZP 25/05 stanowiący, że „(...) „bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. zachodzi zawsze, gdy sąd zignoruje powinność wynikającą z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., w konsekwencji czego oskarżony przez pewien czas trwania postępowania sądowego nie będzie miał obrońcy, gdy jest to obowiązkowe. Uchybienie to nie ulega konwalidacji wskutek pojawienia się obrońcy w późniejszej fazie procesu i stwierdzenia przez biegłych lekarzy psychiatrów, że poczytalność oskarżonego zarówno w chwili popełniania zarzucanego mu czynu (lub czynów), jak i w czasie procedowania nie budzi wątpliwości”.

Opisana wyżej sytuacja miała bez wątpienia miejsce na gruncie analizowanej sprawy.

Wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. musiało więc skutkować – stosownie do treści tego przepisu *in principio* – uchyleniem zaskarżonego orzeczenia

niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienie na treść tego orzeczenia, w celu zapewnienia oskarżonemu prawa do rzetelnego procesu, czego nie można mylić z mającą zupełnie inne podstawy przesłanką wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego jakim jest konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego (art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k.).

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. skargę oddalono czego konsekwencją było też obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania skargowego.

[J.J.]

[ms]